

Zwyczajne piękno

Willa jest jednym z najlepszych przykładów łódzkiej secesji. Mała, urokliwa, stojąca na uboczu, mimo iż odgradzona od reszty szarej ulicy, nie budzi należnego jej zainteresowania. Wielu z nas nawet nie zdaje sobie sprawy, iż ten budynek, do którego widoku już zdążyliśmy się przyzwyczać, kryje w sobie niepowtarzalne ślady architektury.

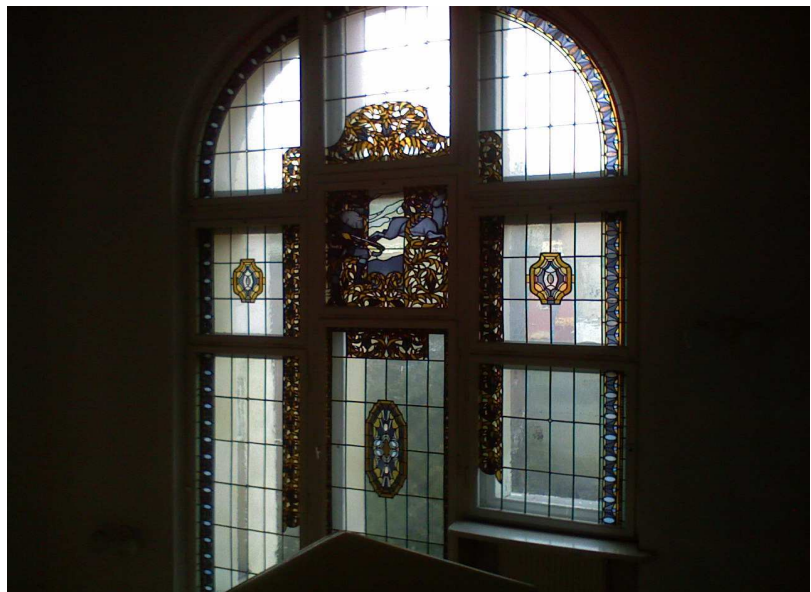


Pierwszym jej właścicielem była Elektrownia Łódzka. Budynek o charakterystycznej nieregularnej bryle z początku XX wieku służył za siedzibę Dyrektorów Elektrowni Łódzkiej. W latach 1910 – 1911 wzniesiony został według projektu Dawida Lande, służył również jako urząd stanu cywilnego. W 1993 roku zostało powołane Centrum Badań Niemcoznawczych przy Uniwersytecie Łódzkim, a 10 lat później studia Niemcoznawcze. Obecnie w Willi mieści się Katedra Badań Niemcoznawczych (ul. Gdańska

107). Budynek został odnowiony przy pomocy **Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej**, ze środków RFN. Obiekt można zaliczyć do polsko-niemieckiego i europejskiego dziedzictwa kulturowego.

To co najbardziej przykuwa uwagę, to częściowo zachowany wystrój z epoki między innymi witraż w klatce schodowej przedstawiający myśliwego z kuszą oraz uciekającego jelenia .

Charakterystyczne są trójdzielne okna o łuku półokrągłym, eliptyczne okienka poddasza i lukarny w ornamentowej opasce. Upodobanie do ornamentów geometrycznych zbliża styl architektoniczny do secesji wiedeńskiej



Zabytek ten stał się kolejnym budynkiem oddanym do użytku studentom, którzy owszem podziwiają, ale nie do końca wiedzą co.